

środa, 22.06.2022

Owocować [Mt 7, 15 - 20]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia albo z ostu figi? Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień. A więc: poznacie ich po ich owocach».

+++

Zadaniem drzewa jest owocowanie. Dobre, zadbane, nawożone, podlewane, silnie zapuszczające korzenie drzewo będzie rodziło smaczne, słodkie, dorodne owoce. Do najcenniejszych i najchętniej spożywanych owoców w Izraelu można było zaliczyć: żyto, pszenicę, winogrona, figi. Ich przeciwieństwem były chwasty i ciernie, które były bezwartościowe, nikomu do niczego niepotrzebne. Co miał na myśli Jezus, porównując życie proroków, a także i nasze do drzewa? Chciał nam zwrócić uwagę na to, byśmy uważali na tych których zamiarem jest odciągnięcie nas od życia, od błogostawieństwa, łaski... Byśmy sami własnego życia, żywotności nie ztratili. Drzewo żyje, owocuje dzięki sokom które ma w sobie. Tutaj sprawdza się zasada, że podobne powoduje podobne. W tym fragmencie Jezus wprost nie wypowiada mowy na temat tego jakie zachowanie, postawa rodzi dobre, a jakie złe owoce. Ale uważy czytelnik Ewangelii odkryje, że istotnym elementem owocowania, życia jest postawa ciągłego nawracania się, przemiany ku dobremu. Inni ludzie poznają nas przecież po naszych owocach.

fot. pixabay